

# Kurczat, Dzie

Dzisiaj s&#322;o&#324;ce znowu wiesz&#322;o lew&#261; stron&#261; niby &#347;wieci ale wszystko jakie&#347; takie rozmazane si&#281; wydaje czy naprawd&#281; to co widz&#281; to istnieje czy jest prawdziwe czy naprawd&#281; to co czuje nie jest cz&#281;&#347;ci&#261; moich z&#261; pora ju&#380; opu&#347;ci&#263; sny, niech zostan&#261; tam gdzie nocne r&#228; trzeba i&#347;&#263; zasia&#263; pestki no a potem jak najszybciej zbiera&#228; to jest s&#322;uszne to jest dobre to jest tu jedyne wyj&#347;cie przysz&#322;o&#347;&#263; wisi tu jak gro&#378;ba kt&#261;ra kiedy&#228; o wolno&#347;ci mo&#380;na my&#347;le&#263; mo&#380;na m&#261; w samotno&#347;ci mo&#380;na &#380;y&#263; p&#322;aka&#263; teraz ko&#324;czy si&#281; ju&#380; dzie&#324; to jest pora by zakopa&#228; mo&#380;e wreszcie przyjdzie sen po nim dzie&#324; a po nim sen po nim dzie&#228;